

Tematyczne medytacje

SOBOTA



ŻEBY PANOWAL

NA ZIEMI JAK W NIEBIE

43^e Pèlerinage de Pentecôte
de Paris à Notre-Dame de Chartres

7, 8 et 9 juin 2025



„Instaurare omnia in Christo”: Święty Pius X

Drodzy pielgrzymi,

Właśnie opuściliśmy Paryż, to wspaniałe miasto, które niestety stało się także symbolem kraju, który wydaje się, że zrezygnował ze swojej chrześcijańskiej tożsamości. Oczywiście, wciąż pozostają takie budowle jak Notre-Dame de Paris i wiele innych, ale czy mają one jeszcze duszę? W obliczu szerzącego się ateizmu, w obliczu zapomnienia o Bogu w społeczeństwach ludzkich można byłoby ulec pokusie opuszczenia rąk, życia jedynie wśród swoich i stwierdzenia, że w końcu czas chrześcijaństwa już minął, że trzeba zaakceptować bieg historii.

Otóż nie, drodzy pielgrzymi! W tym roku wybraliśmy na pielgrzymkę temat zasadniczy, idący pod prąd, będący filarem naszej pielgrzymki od 1983 roku: „Aby On królował, tak na ziemi, jak i w niebie!” Chrystus jest Królem i musi panować nie tylko w naszych sercach, ale także w ziemskich społeczeństwach i ich instytucjach. Podczas tych trzech dni wędrówki chcemy pogłębiać tę wielką prawdę, przebudzić sumienia chrześcijan czasami zbyt uśpione i przypomnieć, wraz z Kościołem, że naszą misją jako ludzi świeckich jest działanie każdego na naszym poziomie, aby społeczeństwo znów nasiąkało „słodkim prawem Jezusa Chrystusa”. To wymaganie zostało stanowczo podkreślone przez papieża Świętego Piusa X w słynnej formule: „*Instaurare omnia in Christo*” – odnowić wszystko w Chrystusie. To właśnie z nim, jak i z nauczaniem Kościoła na ten temat, rozpoczniemy naszą pielgrzymkę.

Niezwykłe przeznaczenie syna pewnego listonosza

Giuseppe Sarto, ósme dziecko skromnej rodziny z Wenecji, urodził się w Riese 2 lipca 1835 roku. Jego ojciec był listonoszem w gminie. Giuseppe otrzymał proste i pobożne wychowanie chrześcijańskie w głęboko katolickiej rodzinie. Następnie wstąpił do seminarium w Padwie i 19 września 1858 roku został wyświęcony na kapłana. Jego zdolności duszpasterskie i zaangażowanie prowadziły go rok po roku do podejmowania coraz bardziej znaczących obowiązków; w 1884 roku został mianowany biskupem Mantui; w 1893 roku Leon XIII mianował go patriarchą Wenecji, a następnie kardynałem. Po śmierci Leona XIII zwołano konklawe: z powodu troski o wydatki kardynał Sarto kupił bilet w obie strony do Rzymu, nie wyobrażając sobie, że może zostać wybrany papieżem. A jednak tak się stało: wszedł na konklawe kardynałem, a wyszedł papieżem, przyjmując imię Piusa X.

Już w swojej pierwszej encyklice ustanowił dewizę całego swojego pontyfikatu, cytując list do Efezjan Św. Pawła: „*Instaurare omnia in Christo*” – „Odnowić wszystko w Chrystusie”. Jest to dewiza samego działania katolickiego: dążenie do uczynienia Chrystusa obecnym we wszystkich codziennych rzeczywistościach naszego życia, ponieważ On jest Panem wszystkich rzeczy. Jest to przede wszystkim dewiza zaangażowanego chrześcijanina świeckiego w społeczeństwie. **Jest to w najwyższym stopniu dewiza świeckich chrześcijan podejmujących działanie w społeczeństwie.**

Wzmacnianie wiary chrześcijan

Dla Świętego Piusa X ta odnowa zaczyna się od ochrony doktryny katolickiej, to znaczy jej zasad podstawowych. W tamtym czasie coraz bardziej rozprzestrzeniała się herezja zwana „modernizmem”. Mówiła ona o powrocie do rzekomo utraconej czystości Ewangelii, kwestionowała historyczną prawdziwość Ewangelii, przedstawiała wiarę jako uczucie religijne, odrzucała Tradycję i twierdziła, że dogmaty powinny zmieniać się zgodnie z czasem. Święty Pius X ostrzegł więc wszystkich katolików w

encyklice „*Pascendi Dominici Gregis*”, obnażając dwuznaczny język tych pism i potępiając modernizm jako „ściek wszystkich herezji”.

Jednak Święty Pius X nie poprzestał na potępieniach: **zależało mu na formacji, ponieważ był przekonany, że każdy chrześcijanin musi dogłębnie znać swoją wiarę, aby być odważnym świadkiem Chrystusa, światłości świata.** W tym celu opracował syntezę elementów wiary, znaną jako „*Katechizm Świętego Piusa X*”. Drodzy pielgrzymi, pamiętajcie, że „Nie można dać tego, czego się nie ma!” Nie zadowalajcie się mglistymi wspomnieniami z dziecięcego katechizmu, prowadźcie dalej czytanie i kontynuujcie formację, aby być solą ziemi pośród świata, który zapomniał o Bogu, ale który jednak być może nieświadomie pragnie Go poznać.

Odnówić społeczeństwo

Święty Pius X był papieżem w czasach wielkich przemian narodów, które odrzucały swoją chrześcijańską przeszłość: szczególnie we Francji, z ustawą o rozdziale Kościoła od Państwa z 1905 roku i prześladowaniem zgromadzeń zakonnych. W obliczu tej burzy Święty Pius X nadal publicznie potwierdzał prawa Jezusa Chrystusa nad społecznościami ziemskimi: „*Nie, Czcigodni Bracia, pisał, – w tych czasach duchowej i społecznej anarchii, kiedy każdy uważa się za nauczyciela i prawodawcę, musimy stanowczo przypomnieć, iż nie jest możliwe zbudowanie społeczeństwa w inny sposób, niż zbudował je Bóg. Nie jest możliwe zbudowanie społeczeństwa, jeśli Kościół nie położy jego fundamentów i nie będzie kierował jego budową. Cywilizacji nie trzeba już odkrywać, ani budować nowego społeczeństwa w obłokach. Ona była i jest – to cywilizacja chrześcijańska i katolickie społeczeństwo. Chodzi jedynie o ich ustanowienie i nieustanne odnawianie na naturalnych i nadprzyrodzonych podwalinach, przeciwko ciągle odradzającym się atakom szkodliwych utopii, buntów i bezbożności: „Omnia instaurare in Christo” (encyklika „Notre charge apostolique”).*

Spółeczne panowanie Chrystusa - doktryna przestarzała?

Można by pomyśleć, że taka wizja chrześcijańskiego społeczeństwa to tylko piękna utopia, marzenie, na które można było sobie pozwolić na początku XX wieku, ale dziś jest zupełnie przestarzałe... Wiedziecie jednak, drodzy pielgrzymi, że wbrew temu, co mówi wielu, ta nauka katolicka pozostaje niezmienna: sam Chrystus to potwierdza; On jest Prawdą, i to, co było prawdą wczoraj, pozostanie prawdą aż do końca czasów.

Po Świętym Piusie X

Tak więc, po Świętym Piusie X, papież Pius XI napisał dwie wielkie encykliki o Królestwie Chrystusa, zachęcam do ich przeczytania: *Ubi Arcano* w 1922 roku, a przede wszystkim *Quas Primas* w 1925 roku. Właśnie po to, aby uczcić 100-lecie tej encykliki, nasza pielgrzymka wybrała temat Chrystusa Króla na rok 2025. Wizja Piusa XI była prorocza: uważał on, że **tylko panowanie Chrystusa może przeciwstawić się ludzkiemu szaleństwu, które zaczęło się przejawiać poprzez totalitarne ideologie XX wieku.** Niestety, historia przyznała mu rację. Po okropnościach wojny napisał: „*Wylew zła dlatego nawiedził świat cały, gdyż bardzo wielu usunęło Jezusa Chrystusa i Jego najświętsze prawo ze swych obyczajów, z życia prywatnego, rodzinnego i publicznego; lecz także wskazaliśmy, że nadzieja trwałego pokoju dotąd nie zajaśnieje narodom, dopóki jednostki i państwa wyrzekać się będą i nie zechcą uznać panowania Zbawiciela naszego. [...] Pokoju Chrystusa należy szukać poprzez Królestwo Chrystusa.*” (*Quas primas*). Dlatego 11 grudnia 1925 roku ustanowił święto liturgiczne Chrystusa Króla, obchodzone w ostatnią niedzielę października.

Zacytujmy także papieża Piusa XII, który streścił w pięknej formule całą ważność doktryny o Chrystusie-Królu: „**Od kształtu nadanego społeczeństwu, zgodnego lub nie z prawami Bożymi, zależy**

i wypływa dobro lub zło dusz.” Tak, drodzy pielgrzymi, panowanie Chrystusa nad naszymi społeczeństwami ma znaczenie; z niego wypływa zbawienie dusz!

Jak jest dzisiaj z nauczaniem tej doktryny?

Dla niektórych ta jasna nauka Kościoła zmieniła się wraz z Soborem Watykańskim II, kiedy ogłosił on deklarację o wolności religijnej w konstytucji *Dignitatis humanae*. Według nich nie można już po Soborze Watykańskim II dążyć do ustanowienia państw chrześcijańskich ani żądać podporządkowania życia publicznego społecznemu panowaniu Chrystusa, ponieważ byłoby to sprzeczne z wolnością religijną jednostek, zwłaszcza w krajach, gdzie współistnieją różne religie : aby zachować tę wolność religijną, państwa powinny być całkowicie neutralne w kwestiach religijnych.

Trzeba przyznać, że wielu zrozumiało te fragmenty Soboru Watykańskiego II jako zerwanie, jako zachętę do religijnej obojętności państw, co zniechęcało świeckich do wypełniania ich obowiązku „nawracania narodów”. Jest również prawdą, że od czasu Soboru bardzo rzadko naucza się o konieczności panowania Chrystusa nad społeczeństwami, a niektórzy nawet się temu sprzeciwiają. Jednak niezależnie od interpretacji, a nawet niejasności samego tekstu, **Katechizm Kościoła Katolickiego**, napisany za pontyfikatu Jana Pawła II, stara się wyjaśnić tę doktrynę w katolickim duchu.

Katechizm mówi: „*Jezus Chrystus jest Panem: posiada wszelką władzę na niebie i na ziemi.*” Z tego powodu – oto najważniejszy fragment – **„obowiązek oddania Bogu autentycznego kultu dotyczy człowieka zarówno indywidualnie, jak i społecznie. Jest to tradycyjna nauka katolicka o moralnym obowiązku ludzi i społeczeństw wobec prawdziwej religii i jedynego Kościoła Chrystusa.”**

Ewangelizując nieustannie ludzi, Kościół pracuje, „*by ludzie starali się o "kształtowanie w duchu chrześcijańskim sposobu myślenia i obyczajów, praw oraz ustroju społeczności, w której żyją"*”
Chrześcijanie są wezwani, aby być światłem świata. Kościół ukazuje w ten sposób panowanie Chrystusa nad całym stworzeniem, a szczególnie nad społeczeństwami ludzkimi. Katechizm cytuje w tym miejscu encykliki Leona XIII (*Immortale Dei*) i Piusa XI (*Quas Primas*), co wyraźnie pokazuje, że wpisuje się w ciągłość tej tradycyjnej doktryny.

Rola świeckich

Drodzy pielgrzymi, trzeba opierać się pokusom ucieczki, katolicyzmu rezygnującego z ducha misjonarskiego ; słuchajcie Kościoła, który przypomina wam o waszym powołaniu jako świeckich, waszej misji na tej ziemi. Katechizm mówi jeszcze:

„Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej... Szczególnym więc ich zadaniem jest tak rozświetlać wszystkie sprawy doczesne... i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela. [...]Inicjatywa chrześcijan świeckich jest szczególnie konieczna, gdy chodzi o odkrywanie i poszukiwanie sposobów, **by rzeczywistości społeczne, polityczne i ekonomiczne przeniknąć wymaganiami nauki i życia chrześcijańskiego.** Taka inicjatywa jest zwyczajnym elementem życia Kościoła: wierni świeccy zajmują miejsce w pierwszych szeregach Kościoła. Dla nich Kościół stanowi życiową zasadę społeczności ludzkiej”. Tak więc, domaga się katechizm, "Ponadto świeccy winni wspólnymi siłami tak uzdrawiać istniejące na świecie urządzenia i warunki, jeśli one gdzieś skłaniają do grzechu, by to wszystko stosowało się do norm sprawiedliwości i raczej sprzyjało praktykowaniu cnót, niż mu przeszkadzało. Tak postępując, przepoją kulturę i dzieła ludzkie wartością moralną [...]bo żadna działalność ludzka, nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga".

Cnota religijności

Do tego należy dodać, oprócz ewangelizacji i chrystianizacji struktury społecznej i kulturowej, konieczność i obowiązek świeckich pracowania nad tym, aby każdy szczebel społeczeństwa, każde ciało pośredniczące, było oficjalnie i instytucjonalnie podporządkowane autorytetowi Chrystusa.

Zakończenie

Drodzy pielgrzymi, dewiza świętego Piusa X skierowana jest dzisiaj do was: odnowić wszystko w Chrystusie. **W kolejnych rozważaniach pogłębimy ten temat, a przede wszystkim zastanowimy się nad konkretnymi środkami, które są w naszym zasięgu.** Na razie nadszedł czas, aby wyjść z indywidualizmu, który sprawia, że interesujemy się tylko swoim własnym komfortem, nie zauważając, że potrzebujemy do życia społeczeństwa, a to społeczeństwo jest chore. Prośmy o siłę, by być świadkami. Jak pisał święty Pius X: *„W naszych czasach bardziej niż kiedykolwiek główną siłą złych jest tchórzostwo i słabość dobrych, a cała siła panowania szatana tkwi w miękkości chrześcijan.”* Macie trzy dni, drodzy pielgrzymi, aby znaleźć sposób, w jaki możecie zaangażować się w to, by Chrystus królował. Bo, jak mówił Jan Paweł II, *„nowe sytuacje w Kościele, jak i na świecie, w szczególny sposób wymagają dziś działania wiernych świeckich. Nikomu nie wolno pozostawać w bezczynności”.*